

Recenzja

pracy doktorskiej mgr. Piotra Marka

pt. „Kompetencje i kwalifikacje zawodowe trenerów reprezentacji Polski w olimpijskich i paraolimpijskich dyscyplinach sportu

napisanej w Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie pod kierunkiem dr hab. Michała Lenartowicza prof. AWF

1. Zgodność tematyki pracy z naukami o kulturze fizycznej

Misją uczelni wychowania fizycznego jest m.in. promowanie prac związanych z głównymi, dla tego kierunku, zagadnieniami badawczymi. Treść pracy mgr. Piotra Marka mieści się (wg nowej nomenklatury) w dziedzinie nauk medycznych i nauk o zdrowiu, z akcentem na dyscyplinę naukową – nauki o kulturze fizycznej.

2. Zgodność tytułu z treścią rozprawy doktorskiej

Autor pracy podjął odważną próbę połączenia oceny trenerów dwóch obszarów współczesnego sportu – olimpijskiego i paraolimpijskiego. Uwzględnienie szkoleniowców, opiekujących się sportowcami pełno i niepełnosprawnymi w jednej analizie naukowej to efekt pełnej akceptacji różnorodności w przygotowaniach sportowych. Tytuł pracy w pełni odzwierciedla tematykę całości publikacji. Słowa kluczowe: kompetencje, kwalifikacje oraz trenerzy olimpijscy i paraolimpijscy przewijają się na ponad 300 stronach tekstu.

3. Wprowadzenie

Kształcenie trenerów w różnych dyscyplinach sportu ma w Polsce długą tradycję, sięgającą początków ubiegłego wieku i powstaniem uczelni szkolących przede wszystkim nauczycieli wychowania fizycznego. W tym samym czasie pierwsze sukcesy olimpijskie odnosili sportowcy niepełnosprawni, rywalizujący jeszcze w ogólnej grupie olimpijczyków (przykład: George Eyser – gimnastyk z drewnianą protezą lewej nogi i 3. złotymi medalami olimpijskimi). Początki szkolenia sportowców z różnego typu dysfunkcjami dotyczyły wspólnych grup treningowych, z koniecznością dostosowania metod, form i środków do typu niepełnosprawności. Z chwilą usankcjonowania Igrzysk Paraolimpijskich (1960 r.) nastąpił czas na kształcenie trenerów dla potrzeb tej grupy sportowców. W różnych dyscyplinach sportu problem kształcenia trenerów (olimpijskich i paraolimpijskich) wygląda odmiennie. Jedno jest

pewne – każdy trener szkolenia centralnego (także olimpijskiego) powinien posiadać modelowe (w sensie ogólnym i dostosowane do dyscypliny) kompetencje. Autor dysertacji postanowił zebrać wiedzę na ten temat, w obszernej naukowej analizie z aplikacyjnym podtekstem.

4. Ocena formalne pracy

Przedstawiona do recenzji obszerna praca doktorska liczy 250 stron podzielonych na 5 głównych części (rozdziałów), z licznymi (ponad 20) podrozdziałami.

Tekst podstawowy uzupełniony jest ośmioma częściami bez numeracji. O ile piśmiennictwo, wszystkie spisy i załączniki to klasyka prac promocyjnych, o tyle „Dyskusja”, „Podsumowanie” czy „Rekomendacje praktyczne (obszerne i niezwykle cenne) mogłyby być integralną (= numerowaną) częścią dysertacji.

Praca zawiera sporą liczbę tabel, rycin i wykresów, co z całą pewnością ułatwia analizę tekstu. Ciekawą formę przyjęły rozdziały wstępne („Charakterystyka problemu badawczego”, „Zagadnienia terminologiczne” i „Charakterystyka sportu osób z niepełnosprawnościami”) pomagające recenzentowi zapoznać się z problemami głównie sportu osób niepełnosprawnych. Być może (analizując publikacje z punktu widzenia czasopism naukowych) 80 stron części wprowadzającej jest nieco przesadzone, ale nowatorski temat usprawiedliwia podjęcie takiej decyzji.

Praca przygotowana jest starannie, a jej struktura to klasyczna forma pracy promocyjnej z aspiracjami praktycznego wspomaganie procesu treningowego.

5. Ocena koncepcji metodologicznej

Rozdział metodologiczny („Metodologia badań własnych”) precyzyjny i nadzwyczajnie rozbudowany (aż 22 strony) podzielono na 6 podrozdziałów.

„Przedmiot i cel badań” zgrabnie przedstawia podstawowy cel pracy i wprowadza czytelnika w empiryczny świat kształcenia trenerów. Cele szczegółowe (w liczbie 6) na początku wydają się mało zróżnicowane, odmienne często w obrębie jednego słowa (kwalifikacje i kompetencje). Pytania badawcze i odpowiadające im hipotezy potwierdziły powyższą opinię recenzenta. Muszę przyznać, że początkowa percepcja tej części była dla mnie trudna; dopiero analiza dalszego tekstu w pełni uzasadniła wyodrębnienie aż 8 problemów częściowych. Myślę, że można by przedstawić kolejne zdania w bardziej zrozumiałej formie.

Hipotezy badawcze są dla mnie (przynajmniej częściowo) prezentowane na podstawie nie wiedzy „przedbadawczej” (na podstawie wcześniejszych obserwacji i dostępnego piśmiennictwa) ale po wstępnych badaniach. Hipotezy przedstawione przez doktoranta w większości brzmią jak wnioski. Na obronie oczekuję, że mgr Marek obali te moje wątpliwości.

Podrozdział dotyczący materiału badawczego (zatytułowany „Badana próba trenerów”) to, w mojej „karierze” recenzenta i badacza, rekord. Obszerny, 14. Stronicowy tekst w sposób perfekcyjny, etapowy ustalił ostateczną listę badanych. Dobór materiału poprzedzały dwukrotnie przeprowadzone badania pilotażowe, pozwalające na wyodrębnienie w pełni reprezentacyjnej grupy trenerów i działaczy.

Wybór metody do przedstawienia badań ankietowych wymaga ważnych decyzji naukowca. Doktorant wybrał sprawdzone wcześniej sposoby analizy danych, które (po późniejszej analizie wyników) pozwalały na realizację celów pracy. Autor wykorzystał, w końcowej fazie, możliwości internetowe. W opisie (w tym miejscu) brakuje mi przedstawienia narzędzia badawczego, jakim jest ocena kompetencji trenera wg ICCE.

Wyniki opracowano wg klasycznych metod analizy kwestionariuszy. Zadanie było złożone, gdyż kwestionariusz ankiety obejmował różnorodne pytania (otwarte i zamknięte, nominalne i parametryczne).

6. Wyniki

Przedstawienie wyników badań zajęło Kandydatowi 64 strony tekstu z licznymi tabelami i wykresami. Analiza przebiega zgodnie z przyjętymi celami, z wykorzystaniem metod statystycznych w celu weryfikacji przyjętych hipotez.

Dane dowiodły, że polscy trenerzy (olimpijscy i paraolimpijscy) posiadają wszechstronne, wyższe wykształcenie. Dowodzi to konieczności różnorodnej wiedzy, nie tylko z obszaru warsztatu trenerskiego. Ta chęć do pogłębiania wiedzy dotyczy także udziału w konkurencjach i szkoleniach. Standard to dwa spotkania warsztatowe od których obszerna grupa oczekuje konkretnego przygotowania do igrzysk (nieco uproszczone stanowisko) a część szuka nowych metod treningowych. Autor jest często organizatorem tego typu spotkań trenerskich, dlatego (oczywiście z przymrużeniem oka) traktuję ten komentarz jako autoreklamę. Na obronie oczekuję kilka osobistych słów komentarza Kandydata na temat organizacji konferencji Akademii Trenerskiej.

Ciekawym i ważnym problemem poruszonym w dysertacji jest opinia trenerów dotycząca wzajemnych relacji między szkoleniem sportowców pełno i niepełnosprawnych. Tylko ¼

trenerów pracujących w sporcie olimpijskim wyraża pozytywną opinię co do możliwości pracy ze sportowcami niepełnosprawnymi. Wydaje się, że podstawą tego stanu rzeczy (trudno powiedzieć, czy to jest problem) jest szkolenie trenerów na studiach wychowania fizycznego. Być może w większym stopniu w szkoleniu trenerów należy uwzględnić inkluzję, traktowaną w sporcie jako włączenie zawodników różnych grup do szkolenia sportowego. Chciałbym w czasie obrony usłyszeć opinię Kandydata na ten temat.

Interesujący jest fragment analiz związanych z charakterystyką kompetencji trenerskich wg 6. grup ustalonych przez Międzynarodową Radę Trenerów (ISCF). Obszerny zakres pytań i odpowiedzi pozwala ustalić profil zawodu trenerskiego na wysokim poziomie zaawansowania. Dane zawarte w tabelach (i powtórzone na wykresach) pozwalają na poszukiwania różnic poglądów na temat kompetencji trenerów olimpijskich

i paraolimpijskich. Dużym zaskoczeniem (przynajmniej dla recenzenta) jest fakt, iż te różnice są mało widoczne. W obszarze 2 (Umiejętność kształtowania otoczenia społecznego...) dowiadujemy się, że trenerzy paraolimpijscy stawiają na zarządzanie personelem a trenerzy olimpijscy koncentrują się na bezpośredniej relacji z podopiecznymi. Panie magistrze – proszę o komentarz na obronie. W zakresie planowania i organizacji treningu większe zainteresowanie dotyczy trenerów paraolimpijskich. Pytanie – czy praca z paraolimpijczykami wymaga większej koncentracji na organizacji treningu? W sumie nie zaobserwowano większych (istotnych statystycznie) różnic między dwoma grupami trenerów. Czy tego spodziewał się autor dysertacji? Sięgając po podobne opinie organizatorów szkolenia (prezesów związków) największe różnice dotyczą pozyskiwania środków na ich organizację. Czy sport paraolimpijski w dalszym ciągu jest dla władarzy polskim sportem mniej ważny? (pytanie na obronę). Różnice, w obydwu badanych grupach, dotyczyły także selekcji sportowej. Czy w przypadku sportu paraolimpijskiego jest ona zorganizowana czy raczej przypadkowa? (kolejne pytanie). Wykres 26 (s.150) sumuje rozważania poddając analizie proporcje trzech klasycznych komponentów – wiedzy, umiejętności i kompetencji społecznych. Dane dowodzą (brak różnic statystycznych), że umiejętnością jednoczą obydwie grupy – trenerów i kierowników szkolenia. Dotyczy obydwu badanych grup (olimpijskich i paraolimpijskich). Kierownicy szkolenia przede wszystkim zauważają kompetencje społeczne.

Obszar kwalifikacji trenerów olimpijskich dotyczy także uzyskanych stopni trenerskich oraz udziału w szkoleniach. Cieszy fakt, że obydwie grupy i różne punkty widzenia (trenerzy/kierownictwo) podkreślają znaczenie szkoleń. To dla nas wszystkich (kierownictwa sportu, najlepszych trenerów i naukowców) ważny element do rozważań i realizacji.

Ocena poziomu kompetencji trenerów a ich wyniki olimpijskie potwierdza konieczność stałego doskonalenia tzw. „obszaru zadań zawodowych”, głównie w zakresie organizacji i realizacji treningów. Trochę zaburza wcześniejszą analizę brak zależności między sukcesami podopiecznych (w obydwu grupach – olimpijskiej i paraolimpijskiej) a udziałem w szkoleniach. Jak to Kandydat wyjaśni?

Ostatni etap analizy jest nieco ryzykowny dla wielu opiekunów sportowców. Ocena skuteczności trenera oparta jest na medalach – chcemy tego czy nie. Jestem miły i lubiany, mam obszerną wiedzę ale moi zawodnicy nie osiągają sukcesów. Co ze mną? – to pytanie wielu trenerów. Jaka jest rada mgr. Marka? Czekam na odpowiedź na obronie.

7. Dyskusja

Na 14. stronach tekstu przedstawiającego konfrontację wyników badań własnych z piśmiennictwem Kandydat przedstawia także uwagi dotyczące kształcenia trenerów, z akcentem na trenerów paraolimpijskich. Pierwsze wrażenie z analizy tekstu to skromna liczba publikacji z tematyki ujętej w pracy doktorskiej. To szansa dla mgr. Marka do podjęcia tego tematu na (mówiąc językiem sportowym) międzynarodowej arenie. Ciekawy jest wątek certyfikacji, nie uwzględniający, jak określa to autor „kontekstów coachingu” (s.179). Problem kształcenia ogólnego i specjalnego to nie nowość, ale z uwzględnieniem sportu niepełnosprawnych nabiera dodatkowego znaczenia. Pytanie do Kandydata – jak poradzić sobie z kształceniem trenerów np. lekkoatletyki, z uwzględnieniem np. pchnięcia kulą, dodając do tego sportowców niepełnosprawnych.

Kolejny poruszany w dyskusji temat to klasy trenerskie. Nie zawsze klasa szkoleniowca jest jednoznaczna z jego kompetencjami, uwzględniającymi klasyczny trójkąt – wiedzę-umiejętności-kompetencje społeczne. Znaczna część dyskusji pozwala na spojrzenie na ten problem w innych krajach. A jak, wg Kandydata, ten problem można by poprawić w Polsce – to już jedno z ostatnich pytań recenzenta.

8. Wnioski – w tym przypadku rozdział podsumowujący i uwagi praktyczne

Rozdział końcowy jest nietypowy. Obszerne (16 stron) podsumowanie łączy w sobie także końcowe wnioski. Całość skonstruowana jest schematycznie – odpowiedź na pytanie badawcze, ustosunkowanie się do przyjętych hipotez i własne (cenne) komentarze. Ta oryginalna konstrukcja zmusza recenzenta do śledzenia całości tekstu. Przyjęte hipotezy

wydawały się nieco uproszczone i przewidywalne (patrz teks wcześniejszy), jednakże połowa z nich nie sprawdziła się. W części tekstu Autor odpowiada na wcześniejsze pytania recenzenta.

Cenny jest rozdział aplikacyjny zamykający pracę. Bardzo się cieszę, że mgr Marek poza chęcią uzyskania stopnia doktora nauk nie zapomniał, że to, co my (naukowcy) uzyskujemy w naszych dociekaniach, powinno docierać do praktycznej działalności (w tym przypadku – do trenerów).

Ostatnie pytania: co w kontekście przyjętych celów i hipotez było największym zaskoczeniem dla Kandydata.

8. Piśmiennictwo wykorzystane w pracy

Aktywność międzynarodowa Kandydata pozwoliła mu na zaznajomienie się z anglojęzycznym piśmiennictwem. Większa ich część uwzględniona jest w tekście. Zwraca uwagę uniwersalność w prezentowaniu źródeł – od wysokopunktowanych czasopism naukowych, poprzez konferencje do czysto technicznych dyrektyw organizacyjnych. Sporo też pozycji książkowych. Autor tej recenzji jest zwolennikiem eklektyzmu źródeł, dlatego też daję Autorowi piątkę. Cieszę się że Kandydat pamiętał o prof. Żukowskiej i prof. Czajkowskim. To oni na polskim gruncie analizowali pracę trenera.

9. Uwagi końcowe

Formalna i merytoryczna ocena dysertacji pozwala na wyrażenie pozytywnej opinii o pracy doktorskiej i kwalifikuje mgr. Piotrowi Markowi do dalszego postępowania w sprawie nadania stopnia doktora nauk o kulturze fizycznej.

Prof. dr hab. Janusz Iskra